

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Mirosława Dykier - Ginter
Protokolant:	pracownik biurowy Marta Bzowska

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2017 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa A. K., W. K. (1), J. K., E. K.

przeciwko Towarzystwu (...) w Warszawie

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w Warszawie na rzecz:

a) powoda A. K. kwotę 71.000 złotych (siedemdziesiąt jeden tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami w wysokości 8 % od dnia 27 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7 % od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany ustawowych odsetek za opóźnienie - z tymi odsetkami,

b) powódki J. K. kwotę 71.000 złotych (siedemdziesiąt jeden tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami w wysokości 8 % od dnia 27 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7 % od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany ustawowych odsetek za opóźnienie - z tymi odsetkami

c) powódki E. K. kwotę 71.000 złotych (siedemdziesiąt jeden tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami w wysokości 8 % od dnia 27 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7 % od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany ustawowych odsetek za opóźnienie - z tymi odsetkami,

d) powódki W. K. (1) kwotę 65.000 złotych (sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % od dnia 21 grudnia 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, 8 % od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7 % od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany ustawowych odsetek za opóźnienie - z tymi odsetkami,

2. w pozostałym zakresie oddala powództwa A. K., J. K., E. K. i W. K. (1),

3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w Warszawie na rzecz:

a) powoda A. K. kwotę 4.617 złotych (cztery tysiące sześćset siedemnaście złotych),

b) powódki J. K. kwotę 4.417 złotych (cztery tysiące czterysta siedemnaście złotych),

c) powódki E. K. kwotę 4.417 złotych (cztery tysiące czterysta siedemnaście złotych),

d) powódki W. K. (1) kwotę 4.717 złotych (cztery tysiące siedemset siedemnaście złotych)

tytułem kosztów procesu,

4. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) w Warszawie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę 12.501,84 złotych (dwanaście tysięcy pięćset jeden złotych osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem kosztów sądowych, których powodowi nie mieli obowiązku uiszczać.

Sygn. akt I C 491/15

## UZASADNIENIE

Powodowie W. K. (1), J. K., E. K. i A. K. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w Warszawie kwot : na rzecz W. K. (1) 65.000 zł, a na rzecz każdego z pozostałych powodów po 71.000 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wywodzili, iż K. K. (1) – odpowiednio mąż i ojciec powodów – poniósł śmierć w następstwie wypadku komunikacyjnego zaistniałego w warunkach uzasadniających przyjęcie odpowiedzialności osoby, której odpowiedzialność odszkodowawcza w ruchu pojazdów mechanicznych objęta była ubezpieczeniowym ryzykiem pozwanego w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawców szkody –kierujący pojazdem uznany został za winnego spowodowania wypadku. Powodowie – domagając się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku – jako podstawę swojego żądania wskazali art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Wskazywali bowiem, że śmierć K. K. (1) spowodowała naruszanie ich dóbr osobistych w postaci prawa do życia w rodzinie.

Powodowie zaznaczyli, iż śmierć K. K. (1) jest dla nich ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z jaką nie pogodzą się do końca życia. Wskazywali, iż między powodami a zmarłym istniała silna więź rodzinna i emocjonalna. W ich pamięci zmarły zapisał się jako dobry i kochający mąż oraz ojciec. Na skutek śmierci K. K. (1) więź ta uległa nagłemu zerwaniu, przez co ucierpiało spokojne i szczęśliwe dotąd życie rodzinne. Powodowie podkreślili, iż pustka wywołane śmiercią K. K. (1) dają o sobie znać do chwili obecnej i nie może zostać zapełniona. Szczególnie bolesny był moment dowiedzenia się przez powodów o śmierci, który wywołał ból, żal i niedowierzanie. Odejście K. K. (1) pograżyło powodów w smutku i żałobie, a dalsze życie naznaczone jest zniechęceniem i powracaniem myślami do przeszłości. Powodowie wskazywali, iż kultywują pamięć o zmarłym, w miarę możliwości jak najczęściej odwiedzając jego grób. Pismami z dnia 18 listopada 2014 roku oraz 24 listopad 2014 roku powodowie za pośrednictwem pełnomocnika zgłosili szkodę pozwanej. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność i decyzją z dnia 12 grudnia 2014 roku przyznała powódce W. K. (1) kwotę 15 000 zł, a na rzecz pozostałych powodów kwoty po 9.000 zł z tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem powodów otrzymane świadczenie nie rekompensuje w całości poniesionej przez nich krzywdy, stąd wystąpili z żądaniem zgłoszonym w pozwie.

W zakresie roszczenia o odsetki powodowie wywodzili, że w dniu 12 grudnia 2014 roku strona pozwana zajęła merytoryczne stanowisko w sprawie zgłoszonego roszczenia z tytułu zadośćuczynienia, a zatem znajdowała się już w posiadaniu wszelkich informacji i dokumentów pozwalających na określenie przesłanek odpowiedzialności oraz wysokości powstałej szkody. W tej sytuacji – zdaniem powodów – zasadnym pozostaje żądanie odsetek liczonych od dnia następnego po sporządzeniu pisma w tej sprawie tj. od dnia 13 grudnia 2014 roku.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 8 września 2015 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Człuchowie uwzględnił powództwo zgodnie z żądaniem powodów.

Pozwany Towarzystwa (...)w Warszawie złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództw i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany przede wszystkim kwestionował zasadność dochodzenia przez powodów zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z tytułu zdarzenia drogowego zaistniałego przed wprowadzeniem w życie zmiany kodeksu cywilnego, na podstawie której wprowadzono do systemu prawnego przepis art. 446 § 4 k.c, przewidujący wprost

możliwość dochodzenia świadczenia tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Wskazywał również, że odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z zawartej umowy ubezpieczenia OC sprawcy szkody nie obejmuje odpowiedzialności z tytułu naruszenie dóbr osobistych. Pozwany – jak określał – tylko z ostrożności procesowej - kwestionował również wysokość dochodzonych roszczeń wskazując, że nie są one adekwatne do zaistniałej sytuacji faktycznej powodów. Pozwany podkreślał, że wysokości dochodzonego zadośćuczynienia jako rażąco wygórowana i dowolna, nie znajdującej podstaw w przedstawionym przez powodów materiale dowodowym. Zdaniem pozwanego powodowie nie wykazali jaki wpływ na ich dalsze życie i funkcjonowania miała śmierć K. K. (1), w szczególność, aby w związku z tym zdarzeniem doznali ograniczeń w dalszym funkcjonowaniu, a po upływie 12 lat zdarzyli się już oswoić z nową sytuacją. Pozwany podkreślił, iż w związku ze zdarzeniem, w następstwie którego śmierć poniósł K. K. (1), prowadził postępowanie likwidacyjne, w którym podjęte zostały decyzje o ustaleniu i wypłacie zadośćuczynienia odpowiedniego do doznanej szkody. W zakresie dochodzonych odsetek z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pozwany wywoził, że winny być one ustalone najwyżej od dnia wyrokowania. Pozwany zakwestionował również wysokość dochodzonych kosztów procesu w zakresie zastępstwa prawnego i zastosowanie dwukrotnej stawki.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 lutego 2003 roku K. K. (1) wracając z pracy uległ wypadkowi komunikacyjnemu, wskutek którego poniósł śmierć. Wypadek ten zaistniał w warunkach uzasadniających przyjęcie odpowiedzialności osoby, której odpowiedzialność odszkodowawcza w ruchu pojazdów mechanicznych objęta była ubezpieczeniowym ryzykiem w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawców szkody przez (...) ( (...)) (...) S.A., która z dniem 28 grudnia 2012 roku została przejęta przez pozwanego Towarzystwo (...) S.A. w Warszawie.

bezsporne

Sprawcą zdarzenia był Z. M. – kierowca samochodu marki Łada Samara o nr (...) którego pasażerem był zmarły K. K. (1). Prawomocnym wyrokiem z dnia 21 maja 2003 roku wydanym w sprawie II K 75/03 Sąd Rejonowy w Człuchowie uznał Z. M. za winnego spowodowania wypadku samochodowego i skazał go na karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

bezsporne, nadto dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 21 maja 2003 roku k.17

Powódka W. K. (1) w piśmie z dnia 18 listopada 2014 roku, a powodowie J. K., E. K. i A. K. w piśmie z dnia 24 listopada 2014 roku zgłosili do pozwanego roszczenie, domagając się wypłaty zadośćuczynienia w przypadku W. K. (1) w kwocie 110 000 zł, w przypadku J. K. i E. K. w kwocie po 130 000 zł, a w przypadku A. K. w kwocie 150 000 zł.

bezsporne nadto zgłoszenie szkody z dnia 18 listopada 2014 roku i z dnia 24 listopada 2014 roku k.19-30

Pozwane Towarzystwo decyzjami z dnia 12 grudnia 2014 roku przyznało na rzecz W. K. (1) kwotę 15 000 zł, a na rzecz pozostałych powodów kwoty po 9.000 zł.

bezsporne, nadto dowód: decyzje z dnia 12 grudnia 2014 roku k. 31-34

W chwili śmierci K. K. (1) miał 37 lat. Pozostawał od 1989 roku w związku małżeńskim z powódka Wioletą Kucharską, która wówczas miała 34 lata. Małżonkowie K. wspólnie wychowywali troje dzieci wówczas w wieku: J. K. i E. K. 12 lat, a A. K. 8 lat.

bezsporne , nadto odpisy aktów stanu cywilnego k. 18 i 35-38

K. i W. K. (1) tworzyli zgodne małżeństwo. Oboje zatrudnieni byli w PKP w S., jako kierownicy pociągu. Świadczyli pracę w systemie zmianowym. Wspierali się w pracy i w domu. Zawsze razem spędzali urlop –częściowo zimą częściowo latem. Małżonkowie dzielili się obowiązkami domowymi. Do wyłącznych obowiązków K. K. (1) należało przygotowanie opału zimą, wykonywanie drobnych napraw, pomagał przy pracach porządkowych w domu. Zajął się również obowiązkami związanymi z pomocą dzieciom w nauce. Rodzina wspólnie spędzała czas - latem wyjeżdżali

nad jezioro, zimą spędzali czas na zabawach na śniegu. Ojciec uczył dzieci pływania, córki jazdy na rolkach, a z synem grał w piłkę. K. K. (1) był lubiany, miał wesołe usposobienie, chętni służył pomocą sąsiadom i znajomym, często podejmował się naprawy komputera. Interesował się elektroniką i informatyką oraz fotografią. Dzieci chętnie spędzały czas z ojcem przy tych zajęciach. Córki uczył korzystania z oprogramowania, techniki wykonywania, obrabiania i wywoływania zdjęć. Całą rodziną odwiedzali znajomych - głównie znajomych K. K. (1) - oraz rodzinę. Podróżowali samochodem, ponieważ K. K. (1) jako jedyny miał prawo jazdy. Mieli w zwyczaju w niedziele odwiedzać matkę K. K. (1). Często również odwiedzała ich rodzina, zwłaszcza rodzina K. K. (1), a jego matka bywała u nich codziennie.

dowód z przesłuchania stron – powódki W. K. (1) na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku w okresie od 00:06:19 do 00:26:56 - porównaj protokół k. 345-346, powoda A. K. na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku w okresie od 00:26:57 do 00:37:02- porównaj protokół k. 346, powódki J. K. na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku w okresie od 00:37:02 do 00:51:48 - porównaj protokół k. 346, powódki E. K. na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku 00:51:51 do 01:00:15- porównaj protokół k. 347.

Po śmierci K. K. (1) W. K. (1) w całości przejęła opiekę nad dziećmi, przejęła również pozostałe obowiązki ojca rodziny. Przeprowadziła remont w mieszkaniu, dużo pracowała ogrodzie. Zaprzestała kontaktów ze znajomymi, albowiem uznała, że winna swój czas wolny poświęcić opiece nad dziećmi. Rodzina męża najpierw ograniczyła, a potem całkowicie zaprzestała kontaktów z W. K. (1) i jej dziećmi, do tego stopnia że, nie znali nawet adresu matki K. K. (1) po zamianie miejsca zamieszkania. W. K. (1) zaczęła więcej pracować, aby zabezpieczyć byt rodzinie. Ponieważ powódka pracowała w systemie zmianowym również w porze nocnej, aby zapewnić opiekę nad dziećmi mogła liczyć na pomoc siostry w pierwszym okresie po śmierci K. K. (1), a następnie wspólnie z nimi na czas nauki w szkole średniej zamieszkał kuzyn małoletnich powodów.

dowód z przesłuchania stron – powódki W. K. (1) na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku w okresie od 00:06:19 do 00:26:56 - porównaj protokół k. 345-346, powoda A. K. na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku w okresie od 00:26:57 do 00:37:02- porównaj protokół k. 346, powódki J. K. na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku w okresie od 00:37:02 do 00:51:48 - porównaj protokół k. 346, powódki E. K. na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku 00:51:51 do 01:00:15- porównaj protokół k. 347

Początkowo powódka W. K. (1) często –starła się codziennie- odwiedzać cmentarz, gdy dzieci były w szkole. Z dziećmi chodził raz na dwa trzy tygodnie. Z czasem dzieci również same odwiedzały grób ojca, kiedy matka była w pracy. Potem powodowie coraz rzadziej odwiedzali grób, a obecnie czynią to w rocznice oraz na święta.

dowód z przesłuchania stron – powódki W. K. (1) na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku w okresie od 00:06:19 do 00:26:56 - porównaj protokół k. 345-346, powoda A. K. na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku w okresie od 00:26:57 do 00:37:02- porównaj protokół k. 346, powódki J. K. na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku w okresie od 00:37:02 do 00:51:48 - porównaj protokół k. 346, powódki E. K. na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku 00:51:51 do 01:00:15- porównaj protokół k. 347

Pierwsze 2 miesiące po śmierci męża były dla powódki W. K. (1) najtrudniejsze. Z powodu niepokoju korzystała z leków ziołowych na uspokojenie. Izolowała się, była bardzo zamyślona, bardzo tęskniła za mężem. Powrót do równowagi emocjonalnej zajął w jej przypadku rok. Długo unikała spotkań towarzyskich, dopiero od roku zaczęła wychodzić z domu w celu spotkania się ze znajomymi, motywuje to lękiem przed samotnością i odejściem dzieci z domu. Najbardziej powódce brakuje obecności męża jak widzi inne pary, czuje żal i tęsknotę.

dowód z przesłuchania stron – powódki W. K. (1) na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku w okresie od 00:06:19 do 00:26:56 - porównaj protokół k. 345-346 oraz opinia biegłej z zakresu psychologii Katarzyny Wolsztyniak – Dróżdź z dnia 1 października 2016 roku k. 286-294.

Powódka W. K. (1) pozostawała w bliskiej satysfakcjonującej relacji z mężem, więzi emocjonalne łączące powódkę z poszkodowanym wzmacniała praca w jednym zakładzie i możliwość doradzania sobie nawzajem. Na śmierć męża

zareagowała żalobą, która początkowo objawiała się smutkiem, płaczliwością, żalem, zaabsorbowaniem myślami i wspomnieniami o zmarłym oraz zmniejszeniem zainteresowania wydarzeniami i osobami wokół. Mimo przeżywanego żalu nie traciła z pola widzenia dzieci, jej myśli zaprzętały obawy jak sama sprosta wychowaniu i utrzymaniu trójki dzieci. Niepokój, który przeżywała redukowałą lekami ziołowymi oraz w działaniu, uciekając w prace domowe i przydomowe. Około roku trwała u niej adaptacja do poczucia braku ze stopniowym powrotem do odczuwania przyjemności, jednak żaloba nie zakończyła się definitywnie, pamięć o utraconej osobie została zachowana, a wspomnienia o mężu okresowo wywołują u powódki smutek i tęsknotę. Stany te nie są już jednak tak nasilone i absorbujące jak początkowo, nie wywołują już silnego i upośledzonego funkcjonowania cierpienia. Przez długi czas nie nawiązuje kolejnej bliskiej relacji z mężczyznami, a głównym tego powodem może być poczucie odpowiedzialności za dzieci i zaangażowanie w opiekę nad nimi. Długi czas edukacji u dzieci wydłużył jej pozostawanie w roli rodzica. Dlatego dopiero od roku powódka myśli o własnej przyszłości i samotności oraz uczestnicy w życiu towarzyskim z otwartością na zmianę swojej sytuacji.

dowód opinia biegłej z zakresu psychologii Katarzyny Wolsztyniak – Drózd z dnia 1 października 2016 roku k. 286-294

Powódka E. K. po śmierci ojca ograniczyła kontakty z rówieśnikami, koncentrując się na relacjach z rodzeństwem i matką, opuściła się w nauce, powtarzała rok w pierwszej klasie technikum. Skończył technikum handlowe, fryzjerskie i administracyjne. Przejęła zainteresowania po ojcu i zajmuje się fotografią.

dowód z przesłuchania stron powódki E. K. na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku 00:51:51 do 01:00:15- porównaj protokół k. 347

Powódka E. K. miała dobre relacje z ojcem, a okres w którym żył ojciec jawi się jej jako wyjątkowo szczęśliwy, pełen atrakcji. Po śmierci ojca pogorszyły się jej relacje z rówieśnikami. Śmierć ojca spowodowała także zerwanie relacji z rodziną ojca i przekonanie, że nie są tolerowani. Powódka miała dobrą relację z ojcem, wspomnienia miłych chwil i zabaw z okresu dzieciństwa związane są ze wspomnieniami ojca, bo to on głównie dbał o atrakcje dla rodziny. Była emocjonalnie związana z ojcem, na śmierć ojca zareagowała żalobą, która przejawiała się głównie smutkiem, żalem, poczuciem niesprawiedliwości oraz problemami w nauce w pierwszym okresie po śmierci ojca. Konsekwencją śmierci ojca dla powódki był brak poczucia bezpieczeństwa związany z brakiem ojca, mniejszą obecnością matki w domu, obniżenie standardów życia oraz pogorszenia w relacjach społecznych i rodzinnych, które wpłynęły niekorzystnie na jej samoocenę. Powódka ocenia, że jej obecna sytuacja życiowa ma związek z brakiem ojca, taka interpretacja nasila u niej poczucie krzywdy, niesprawiedliwości i nieszczęścia wywołanych przez śmierć ojca.

dowód: opinia biegłej z zakresu psychologii Katarzyny Wolsztyniak – Drózd z dnia 1 października 2016 roku k. 286-294

Po śmierci ojca również powódka J. K. stopniowo wycofywała się, miała utrudniony kontakt z rówieśnikami, wolała czas spędzać z matką i rodzeństwem przed telewizorem i komputerem. Opuściła się w nauce, powtarzała jeden rok w okresie nauki w szkole średniej. Uczyła się w technikum informatycznym, bhp oraz hotelarskim – nie zdała matury.

dowód z przesłuchania stron powódki J. K. na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku w okresie od 00:37:02 do 00:51:48 - porównaj protokół k. 346

Powódka J. K. również miała dobre relacje z ojcem, była emocjonalnie z nim związana. Nadal się z nim identyfikuje, utrzymuje te relacje w symbolicznej postaci. Na śmierć ojca zareagowała niedowierzaniem, a potem smutkiem, żalem, tęsknotą oraz problemami w nauce w pierwszym okresie po śmierci ojca. Konsekwencją śmierci ojca dla tej powódki był brak poczucia bezpieczeństwa związanym ze stratą ojca, mniejszą obecnością matki w domu oraz obniżeniem standardu życia oraz pogorszeniem w relacjach społecznych i rodzinnych. Obecnie ma poczucie, że gdyby ojciec żył byłoby jej łatwiej w wielu aspektach życia. W związku z pogrzebem przeżyła traumę, która do tej pory przejawia się w postaci symptomu stresu pourazowego.

dowód opinia biegłej z zakresu psychologii Katarzyny Wolsztyniak – Dróżdż z dnia 1 października 2016 roku k. 286-294

Powód A. K. nie rozumiał dlaczego zabrakło ojca, pogrzeb ojca pamięta tylko fragmentarycznie. Początkowo bez zrozumienia sytuacji towarzyszył siostrze i matce podczas odwiedzania cmentarza. Po śmierci ojca unikał kontaktów z rówieśnikami, izolował się od nich, raczej spędzał czas z rodziną z matką i siostrami, często przed komputerem. Przez jakiś czas miał problemy z zapamiętywaniem. Nie powtarzał klasy. Aktualnie kontynuuje naukę w szkole średniej dla dorosłych. Przejął zainteresowania ojca związane z elektroniką, zamierza kontynuować naukę w tym kierunku.

dowód z przesłuchania stron powoda A. K. na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 roku w okresie od 00:26:57 do 00:37:02-porównaj protokół k. 346

Powód A. K. miał dobrą relację z ojcem, był z nim emocjonalnie związany. Na śmierć ojca zareagował żałobą, która długo utrzymywała się w fazie zaprzeczania. Po latach pogodził się ze śmiercią ojca. Nadal jednak niechętnie opowiada o tym, że jego ojciec nie żyje. Woli o matce mówić „rodzice” utrzymując przed samym sobą iluzję pełnej rodziny, unika też aktywności, która kojarzyła mu się z ojcem tj. piłki nożnej. Obecnie śmierć ojca nie ma wpływu na jego życie i emocje poza trudnościami w nawiązaniu bliskich relacji z kobietami, najprawdopodobniej również wynikających z braku męskiego wzorca w takich relacjach.

dowód opinia biegłej z zakresu psychologii Katarzyny Wolsztyniak – Dróżdż z dnia 1 października 2016 roku k. 286-294

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 822 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Zakres obowiązku odszkodowawczego zakładu ubezpieczeń określa umowa, z tym że w przypadku umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdów, umowa stron nie może wprowadzać dalej idących ograniczeń zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela niż wynikający z przepisów prawa regulujących ten stosunek prawny. Na mocy tych przepisów jedynym dopuszczalnym ograniczeniem odpowiedzialności jest suma gwarancyjna. Zgodnie bowiem z treścią art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U z 2003r. nr 124, poz. 1152) odszkodowanie to ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej, która jednak nie może być niższa niż określona w tym przepisie dolna granica. Granice odpowiedzialności ubezpieczyciela zakreśla więc zakres odpowiedzialności sprawcy szkody – składniki szkody i zasada odpowiedzialności są tak samo określane jak przy ustalaniu obowiązku odszkodowawczego jej sprawcy. Stosunek wynikający z umowy ubezpieczenia OC ma bowiem charakter akcesoryjny wobec cywilnoprawnego stosunku odszkodowawczego, jaki może zaistnieć pomiędzy sprawcą szkody a poszkodowanym, z tym że co do zasady zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może być wyższy od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego, tj. dłużnika z bezpośredniego stosunku zobowiązaniowego (porównaj: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku – OSNC z 2004 roku, nr 4, poz. 51 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 września 2003 roku I ACa 452/2003 Lex Polonica Maxima).

Określenia pojęć szkody i odszkodowania sprawcy szkody dokonać należy na gruncie kodeksu cywilnego. Z przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody przez jej sprawcę, przy czym szkoda rozumiana jest jako różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego

uszczerbek, a stanem, jaki by w jego majątku istniał, gdyby zdarzenie nie nastąpiło (porównaj uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 roku – OSNCP z 2002 roku, nr 5 poz. 57). Nie oznacza to jednak bezwzględnego obowiązku zwrotu wszystkich poniesionych przez poszkodowanego sum wydatkowanych w związku z zaistniałym zdarzeniem wywołującym szkodę. Osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest bowiem zwrócić poszkodowanemu tylko wydatki celowe, ekonomicznie uzasadnione poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 roku – OSNCP z 1973 roku nr 6, poz. 111, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 roku – OSNC z 2003 roku, nr 1, poz. 15). Z racji akcesoryjności świadczenia wobec odpowiedzialności sprawcy szkody taki sam zakres świadczenia ciąży na zakładzie ubezpieczeń z tytułu umowy OC.

W niniejszej sprawie bezspornym jest fakt zawarcia przez poprzednika pozwanego Towarzystwa oraz posiadacza samochodu, którym kierował sprawca kolizji, umowy ubezpieczeniowej, dotyczącej odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych, a także zaistnienia zdarzenia drogowego w okresie obowiązywania tej umowy.

Dochodzone w niniejszej sprawie należności obejmowały roszczenie powodów o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Pozwany – mimo, że w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłacił powodom należności z tego tytułu, kwestionował w niniejszym procesie w ogóle prawo powodów do zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby najbliższej w wyniku zdarzenia drogowego, które – jak w niniejszej sprawie – zaistniało przed 3 sierpnia 2008 roku. Zarzuty pozwanego dotyczą więc kwestii dopuszczalności dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c. dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustaw – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116 poz. 731). Dodany w wyniku tej nowelizacji § 4 do art. 446 k.c. przewiduje wprost możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten – z uwagi na brak przepisów przejściowych dotyczących jego obowiązywania – nie ma z oczywistych względów zastosowania do wypadków śmiertelnych zaistniałych przed 3 sierpnia 2008 roku tj. przed datą wejścia w życie tej nowelizacji (tak też: Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 21 października 2009 roku I PK 97/09 oraz z dnia 10 listopada 2010 roku I CSK 248/10). Podstawy do zasadności zadośćuczynienia takiej nie stanowi również i art. 446 § 3 k.c., gdyż przepis ten nawet przy jego szerokiej wykładni nie dopuszczał kompensacji samej tylko szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny. Szeroka wykładnia art. 446 § 3 k.c. zgodni,e z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, pozwala uwzględnić w ramach tego roszczenia zarówno niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak i też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na sytuację materialną osoby pokrzywdzonej. Wykładnia tak powszechnie była stosowana przez sądy przed wprowadzeniem w życie art. 446 § 4 k.c. Tak rozumiane pogorszenie sytuacji życiowej, o której mowa w art. 446 § 3 k.c. polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz obejmuje także przyszłe szkody majątkowe – często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Dotyczy to więc m.in. choroby, spadku aktywności życiowej, motywacji do przezwyciężania życiowych trudności, wywołanych negatywnymi emocjami, znaczne trudności, w wyniku której pogarsza się sytuacja życiowa osoby poszkodowanej (tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniach w wyrokach z dnia 2 grudnia 2009 roku I CSK 149/09 oraz z dnia 10 listopada 2010 roku II CSK 248/10).

Niezasadne jest jednak wywodzenie, że art. 446 § 1 – § 3 k.c. wyczerpująco regulował przed nowelizacją roszczenia najbliższych członków rodziny w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Dochodzenie roszczeń z art. 446 § 3 k.c. nie wyłączało w tym okresie zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego w związku ze śmiercią osoby najbliższej choć na innej podstawie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego - które sąd orzekając w niniejszej sprawie podziela - wskazuje się, że do ocen roszczeń o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią osoby najbliższej przed wprowadzeniem nowelizacji, znajduje zastosowanie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Podkreślić należy, że katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Ochroną przewidzianą w art. 24 k.c. i art. 23 k.c. objęte są wszelkie

dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznane za doniosłe i zasługują z tego względu na ochronę. Skoro tak, to do katalogu tego należy również zaliczyć więzi rodzinne. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18, 71 Konstytucji RP oraz art. 23 k.r.o.). Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą art. 23 i art. 24 k.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rodzinę jako związek najbliższych osób łączy szczególna więź podlegająca ochronie prawa. Dotyczy to ochrony prawa do życia rodzinnego, obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więzy rodzinne odgrywają doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilizacji, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantując wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymanie tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku IV CSK 307/09 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10).

Wyjaśniając sens wprowadzenia przez ustawodawcę unormowania przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej, wskazać należy na wyraz woli ustawodawcy zmierzający do zawężenia kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia tylko do najbliższych członków rodziny. Wprowadzenie w życie art. 446 § 4 k.c. nie należy jednak rozumieć w ten sposób, że roszczenia o zadośćuczynienie nie mogą być dochodzone ze zdarzeń zaistniałych przed 3 sierpnia 2008 roku na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. (porównaj: uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10).

Biorąc powyższe pod uwagę, nie można uznać za zasadny zarzut przedstawiany przez pozwanego o braku jakiegokolwiek oparcia w przepisach obowiązujących w chwili zdarzenia do dochodzenia przez powodów roszczenia z tytułu zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby najbliższej.

Co do zasady w stanie prawnym obowiązującym w chwili zdarzenia stanowiącego podstawę roszczenia w niniejszej sprawie, a więc w chwili która winna być brana pod uwagę przy ocenie roszczeń powodów, możliwe było uzyskanie zarówno odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jak i zadośćuczynienia za krzywdy niemajątkowe związane z naruszeniem dóbr osobistych z tytułu śmierci osoby najbliższej.

Rozstrzygając w przedmiocie zadośćuczynienia sąd musi rozważyć całokształt okoliczności sprawy, należy więc brać pod uwagę zarówno obiektywne okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy, tak jak stopień pokrewieństwa, wiek zmarłego i poszkodowanego, indywidualne stosunki między zmarłym z członkiem rodziny, ale także okoliczności, które mogą mieć wpływ na indywidualne cechy pokrzywdzonego jak np. stopień nasilenia cierpienia emocjonalnych, ich charakter i czas trwania. Zadośćuczynienie ma bowiem za zadania wynagrodzić doznaną krzywdę, a zatem jej wysokość nie może być oderwana od tych okoliczności, nie chodzi tu bowiem o wynagrodzenie samej przedwczesnej śmierci członka rodziny, ale o zadośćuczynienie doznanej krzywdy.

Ustalone w niniejszej sprawie okoliczności, zarówno te obiektywne jak i dotyczące indywidualnych odczuć pokrzywdzonych, ponad wszelką wątpliwość uzasadniają świadczenie z tytułu zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów w wywodzonej kwocie – po 80.000zł.

W tym miejscu wskazać należy, że ustalenia stanu faktycznego sprawy sąd oparł na całokształcie materiału dowodowego, w tym zwłaszcza dowodu z przesłuchania w charakterze strony powodów oraz ocenie wynikającej z opinii biegłej z zakresu psychologii. Zauważyć bowiem należy, że dowody te – w tym zeznania powodów - są jednoznaczne, skorelowane i wzajemnie spójne.

Okoliczności dotyczące relacji i więzi emocjonalnych w rodzinie powodów oraz konsekwencji, które w tym zakresie spowodowała śmierć K. K. (1) były poddane ocenie biegłej z zakresu psychologii Katarzyny Wolszynieckiej – Drożdż, która potwierdziła zarówno więź emocjonalną między powodami a K. K. (1) oraz wpływ jego śmierci na relacje w ich rodzinie.



Opinia biegłej została doręczona w toku procesu stronom, którym określono termin do złożenia ewentualnych zastrzeżeń do opinii. Wskazany termin upłynął bezskutecznie. Złożona przez biegłą opinia – w ocenie sądu – jest wiarygodna, albowiem biegła w sposób rzetelny, fachowy i niezwykle wnikliwy rozważyła przedstawione jej do zaopiniowania zagadnienia.

Z poczynionych w ten sposób ustaleń faktycznych wynika, że w chwili śmierci K. K. (1) miał 37 lat. Odszedł więc człowiek w sile wieku, z którym więź emocjonalna powodów była silna. Tworzyli rodzinę, która mogła liczyć na siebie. Lubili spędzać z sobą czas, realizowali wspólne zainteresowania i wspólnie wykonywali prace oraz zajęcia domowe. Zapraszali gości- rodzinę i znajomych - byli zapraszani.

Zerwanie więzi rodzinnych spowodowało ból i cierpienie oraz zrodziło poczucie krzywdy po ich stronie.

Dla powódki W. K. (2) był to mąż, z którym przez 13 lat tworzyli małżeństwo, wspierające się nie tylko w życiu rodzinnym, lecz również w problemach zawodowych. Mogła spodziewać się, że taka sytuacja będzie trwała. Poczucie krzywdy powódki pogłębia świadomość, że śmierć męża nastąpiła nagle i niespodziewanie, w czasie jego powrotu z pracy do domu. W jednej chwili pozbawiona została możliwości dzielenia się radością życia codziennego ze zmarłym mężem. Gwałtownie w młodym wieku została pozbawiona wsparcia, a cały ciężar związany z wychowaniem trójki małych wówczas dzieci spoczął wyłącznie na niej. Nie tylko utraciła bliską osobę – towarzysza życia – musiała zmienić swoje życie i przejąć obowiązki i zadania, które wcześniej realizował jej mąż. Niewątpliwie śmierć męża w tych okolicznościach rodziła u powódki poczucie niesprawiedliwości i ogromnego żalu. Ograniczyła kontakty towarzyskie, aby wolny czas poświęcać dzieciom. Mimo upływu 14 lat nie nawiązała bliskiej relacji z innym mężczyzną. Jak wynika z opinii biegłej w jej przypadku żałoba nie zakończyła się jeszcze definitywnie – wspomnienie o utraczonej osobie okresowo wywołuje u powódki smutek i tęsknotę.

Powodom A., J. i E. K. w związku ze stratą ojca towarzyszył inny rodzaj uczuć. Jako małe dzieci utracili oni jedną z najważniejszych dla siebie osób, której nikt nie był w stanie zastąpić. Zostali pozbawieni wsparcia i opieki na dalszym etapie życia, a przede wszystkim rozwoju w pełnej, zgodnej rodzinie jaką tworzyli. Powodowie utracili ojca zaangażowanego w ich życie i problemy, nie tylko poprzez pomoc w nauce, ale również wspólną zabawę. Stosownie do wieku każdego z powodów ojciec dzielił się też z nimi swoimi pasjami. Dwunastoletnie wówczas powódki J. i E. K. w sposób świadomy przeżyły traumę związaną ze śmiercią ojca. Natomiast ośmioletni wówczas powód A. K. - z racji wieku - nie rozumiał sytuacji związanej z jego śmiercią, czuł się zdezorientowany. W świadomym życiu razem z siostrami i matką celebrowali pamięć ojca.

Po śmierci ojca dzieci nieprawidłowo funkcjonowały w społeczeństwie – izolowały się od rówieśników, spędzając najchętniej czas w domu z matką oraz rodzeństwem. Z poczuciem żalu wspominały okres, gdy dzięki ojcu prowadziły aktywne życie towarzyskie, spędzając czas na zabawach z ojcem oraz dziećmi znajomych ojca.

Dla obu córek - zgodnie z opinią biegłej- śmierć ojca miała podobne negatywne konsekwencje – brak poczucia bezpieczeństwa, pogorszenie w relacjach społecznych i rodzinnych, niska samoocena. Podobnie też przeżywały okres żałoby – poprzez smutek, żal, poczucie niesprawiedliwości, problemy w nauce. Przy czym w przypadku J. K. przeżyta trauma ma długotrwały skutek przejawiających się do tej pory w postaci symptomów zespołu stresu pourazowego. W przypadku A. K. biegła wskazywał natomiast na trudności w nawiązywaniu bliskich relacji z kobietami, jako prawdopodobny skutek braku męskiego wzorca. Inny był również przebieg jego żałoby, która długo utrzymywał się w fazie zaprzeczania.

Poczucie osamotnienia – zwłaszcza dla W. K. (1), J. K. i E. K., które pamiętają ich poprzednie bliskie relacje z rodziną K. K. (1)- pogłębia zerwanie kontaktów między nimi.

Biorąc powyższe pod uwagę – zważywszy na wskazane wyżej okoliczności jako adekwatne do zaistniałej krzywdy każdego z powodów uznać należy na pewno wywodzoną przez powodów kwotę po 80.000zł. Uwzględniając wypłacone

już powodom sumy –na rzecz powódki W. K. (1) kwotę 15.000zł, na rzecz pozostałych powodów kwoty po 9.000zł – sąd zasądził na ich rzecz odpowiednio kwotę 65.000zł oraz po 71.000zł.

W zakresie terminu wymagalności roszczenia, a co za tym idzie początkowej daty zasądzonych odsetek, sąd przyjął, że co do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę pozwany winien je uiścić od dnia, w którym upłynął trzydziestodniowy termin do spełnienia świadczenia liczony od doręczenia wezwania. Zauważyć należy, że pozwany został pismem z dnia 18 listopada 2014 roku przez W. K. (1), a pismem z dnia 24 listopada 2014 roku przez J. K., E. K. i A. K. zawiadomiony o roszczeniach z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę, a roszczenie to określone zostało na wyższe kwoty niż dochodzone w niniejszej sprawie. Uwzględniając czas niezbędny do doręczenia korespondencji, termin doręczenia pism zawierających zgłoszenie szkody przyjąć należy odpowiednia na dzień 20 listopada 2014 roku oraz 26 listopada 2014 roku. Pozwany miał zatem możliwość przy uwzględnieniu 30-dniowego terminu rozpatrzyć żądanie powodów, przyznając im tytułem zadośćuczynienia odpowiednią kwotę. Świadczenie winno być więc wypłacone w terminie wynikającym z art. 817 k.c. i uregulowań zawartych w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Z okoliczności sprawy, w szczególności twierdzeń pozwanego, nie wynika, aby nie był w stanie dotrzymać 30-dniowego terminu do ustalenia okoliczności niezbędnych do wypłaty świadczenia. Należy więc uznać, że zgłoszone roszczenie pozwany winien był rozpatrzyć w terminie 30 dni (brak podstaw, aby uznać konieczności przedłużania tego okresu o kolejne 14 dni). Po upływie 30 dni od zgłoszenia roszczenia wystąpiła więc sytuacja uzasadniająca zasądzenie roszczeń odsetkowych na rzecz powódki (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2010 roku w sprawie II CSK 434/09).

W tym miejscu wskazać jedynie należy, że zasadzenie odsetek od wyrokowania jak oczekuje tego pozwany, prowadziłyby do ich umorzenia za okres sprzed tej daty i stanowiło by nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnik. Oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w procesie jest kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania. Odsetki -zgodnie z art. 481 k.c. – stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Niewykonanie obowiązku ustalenia w ustawowym terminie właściwej wysokości powstałej szkody aktualizuje po stronie ubezpieczającego roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 8 grudnia 2009 roku I ACa 875/09 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie z dnia 27 września 2013 roku VI ACa 282/13).

Dalej idące roszczenia powodów co do odsetek od tej należności, tj. od dnia w którym pozwany zajął stanowisko co do roszczeń powodów, należało oddalić, o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.

O kosztach procesu - z uwagi na wynik sprawy powództwo bowiem tylko w nieznacznym zakresie co do odsetek zostało oddalone - orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., przyjmując, że na koszty niezbędne do celowego dochodzenia prawa przez każdego z powodów składały się: opłaty od pozwu uiszczone przez każdego z powodów ( W. K. (1) w kwocie 600zł, J. K. w kwocie 300zł, E. K. w kwocie 300zł, a A. K. w kwocie 500zł.), koszty udziału pełnomocnika zawodowego osobno dla każdego z powodów, tj. opłata skarbową od pełnomocnictwa – po 17 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego – po 3.600 złotych, przy czym podstawę ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego stanowił § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348. z późn. zm.) - stosowanym w niniejszej sprawie w oparciu o § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie - oraz zaliczki opłacone przez każdego z powodów na wydatki związane z opinią biegłej – po 500zł.

Z uwagi na wynik sprawy sąd nakazał również pobrać od pozwanego – stosowanie do art. 113 ust. 1 i 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych łącznie kwotę 12.200 z tytułu części opłaty od pozwu, od której powodowie zostali zwolnieni oraz kwotę 301,84 zł stanowiącą różnicę między pobraną zaliczką, a należnym wynagrodzeniem biegłej, tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.